

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 9 Sierpnia r. 3. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Rean.	Wiatry	Odmia. w powie.
dn. 7	średnia.	27 cal. 8,2 lin.	+ 16, stopn.	Polud. Wscho.	Pochmurno
dn. 8	średnia.	27 -- 6,1 --	+ 17,75 --	Zachodni	Pogoda
dn. 9	godz. 5	27 -- 9,0 --	+ 12,	Zachodni	Pogoda

WIADOMOSCI KRAJOWE

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 31 lipca.

Panna Marya *Muchanówna*, córka wielkiego koniuszego dworu J. C. M. naylaskawiey mianowana freyliną dworu NN. Cesarzowych.

W przeszłą niedzielę 25 b. m. w zamku Pałowskiu, letniej rezydencyi N. Cesarzowej *Maryi*, przedstawiany był teyże N. Cesarzowej przybyły tu poseł nadzwyczajny i pełnomocnik Brytanii W. kawaler *Bagot*, a później i małżonka jego lady *Bagot*. Następnie poseł pomieniony był przedstawiany także i Wielkim Xiążętom *Mikołajowi* i *Michałowi*.

Tegoż dnia miał audyencyą pożegnania u N. Cesarzowej *Maryi* i u Wielkich Xiążąt, wyjeżdżający ztąd kawaler *Zea de Bermudez*, minister rezydent Króla Jmści katolickiego.

Gazeta senacka z dnia 31 ogłosiła ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu, w których wyrazono:

Dnia 31 maja. Na przedstawienie moskiewskiego wojennego generał gubernatora, o pozostałych od dawnych czasów w rządzie gubernialnym moskiewskim wielu spraw bez rozbięcia i rezolucyi, i że teraz członki tego rządu będąc obciążeni wykonaniem interesów bieżących, które w bardzo wielkiej liczbie do Rządu wchodzą, nie mają czasu zająć się przywiedzeniem do porządku dawnych, Rozkazujemy:

1) Ustanowić przy Rządzie gubernialnym moskiewskim dwie Expedycye czasowe dla rozbięcia i rezolowowania interesów dawniejszych, które się w rządzie zebrały, zostawując wojennemu generał gubernatorowi uczynić rozporządzenie, względem przeznaczenia dla każdej expedycyi rodzaju spraw i jej zatrudnień.

2) Sumnę na utrzymanie tych expedycy, w załączonym tu etacie przeznaczoną, wypłacać z karnaczeystwa państwa z innemi wydatkami, na rząd gubernialny przeznaczonemi.

3) Zobowiązać te expedycye, ażeby dane sobie poruczenia ukończyły nie odmiennie w biegu dwóch lat, co też zostawić szczególniey bacności wojennego generał gubernatora.

Rządzący senat nie zaniedba zrobić potrzebnego rozrządzenia około tego wykonania.

Dnia 9 czerwca. Znajdujący się w gubernii wołyńskiej senator, radca tajny *Baranow*, doniósł mi, że w pierwszym departamencie sądu głównego wołyńskiego śledztwienne i kryminalne sprawy, dla nadzwyczajnego ich z różnych przy-

czyn zebrania się, odbywają z wielką powolnością; przez co wielu będących pod sądem długi czas cierpią i niszczeją pod strażą. Znajdują potrzebnem, jak tylko można, przyspieszyć rozstrzygnięcie prawem losu tych podpadłych sądowni, zgodnie z przedstawieniem senatora *Baranowa*, R. zkazując:

1) Przy wołyńskim sądzie głównym ustanowić departament czasowy, zostawując: w nim terażniejszych członków 1go departamentu, w tej liczbie i naznaczonego od korony radcę.

2) Do pierwszego departamentu wybrać członków na zbliżających się wyborach szlacheckich, a radcę naznaczyć przez rządzący senat.

3) Na pensyą członków czasowego departamentu i na utrzymanie jego kancelaryi wypłacać ze skarbu także summy, jakie są naznaczone na pierwszy departament.

4) Z liczby zgromadzonych w pierwszym departamencie spraw, oddać połowę do departamentu czasowego, zostawując w nim nadto i te sprawy, które przez terażniejszy komplet są wysłuchane, ale jeszcze nie są do zupełnego końca doprowadzone.

5) Czasowy departament zamknąć nie pierwiej, aż po ukończeniu wszystkich spraw, które mu będą oddane.

Rządzący senat nie zaniecha uczynić około tego wykonania potrzebnych rozrządzeń.

Dnia 14 czerwca. Rozważywszy przedstawienie Senatorów rewidujących gubernią kazańską, że do tamecznego rządu gubernialnego zawsze wielka liczba spraw wchodzi, dla wielkiej ludności gubernii kazańskiej i bywającego w mieście wielkiego zgromadzenia ludzi, bawiących się handlem i przemysłem, Rozkazujemy: dla przedszego biegu spraw naznaczyć do gubernialnego rządu kazańskiego trzeciego radcę z pensyą etatową.

Dnia 6 lipca. Byłego wileńskiego gubernatora, rzeczywistego radcę stanu *Brusilowa*, na własną jego prośbę dla starości i słabości zdrowia, zupełnie od służby uwalniając, naymilszciey rozkazujemy, wypłacać jemu, przez wzgląd na służbę więcey lat czterdziestu, pensyą do śmierci po trzy tysiące rubli na rok, z karnaczeystwa państwa.

Teyże daty. Rzeczywisty radca stanu *Bucharyn*, naznaczony cywilnym gubernatorem kijowskim, z pensyą pobieraną na miejscu gubernatora astrachańskiego, to jest, dziewięć tysięcy rubli.

Kurs wileń. na assyg. od d. 3 sierp. rubel sr., 3 r. kop. 79; czer. zł. nowy r. 11, kop. 37, stary r. 11 k. 19; imperyal 36 r. 80 kop.

London, dnia 28 lipca. Przytaczamy odpowiedź Królowej na adres obywateli miasta York: „Dziękuję W Panom za złożone mi powinszowanie wstąpienia na tron i powrotu mego do Anglii, i za wynurzenie żalu z powodu dotkliwej straty, jakiej wspólnie z całym narodem przez śmierć dostojnych i drogich krewnych doznałam. Gdyby się Opatrzności inaczej podobało, nie byłabym wystawioną na prześladowania, które mię czekają, a oczywiście nie zagrażałyby nieszczęsne skutki, nieoddzielne od wszelkiego zбочenia z zasad sprawiedliwości. W nierównej walce z tajnymi radcami, nieprzyjaciółmi równie Króla jak mojemu, polegam z ufnością na pomocy każdego wspaniałego serca, i czuję się przekonaną, iż honor mój zupełnie odzyskam.”

W prośbie, którą rada gminna tutejszey stolicy podała izbie wyższej o uchylenie bilu przeciwko Królowej, wyrażono: „Z największym smutkiem uważa rada oskarżenie oparte bez wysłuchania świadków na jednostronnym podaniu, i czyn ten uznaje za przeciwny zasadom prawa i sprawiedliwości, grożący oraz zachwianiem tronu. Tajne kommisyye, działające w nieobecności strony oskarżonej, i polegające tylko na piśmiennych, żadną przysięgą niestwierdzonych świadectwach, bez badania strony, nie zgadzają się z wolnością angielską. Bil stanowiący karę za występki, pełniane w ciągu lat 6 bez przytoczenia czasu i miejsca, i bez udzielenia o nich wiadomości stronie oskarżonej, jest przeciwny bezstronnemu działaniu, jakiego koniecznie tak ważna sprawa, zagrażająca nawet spokojności krajowej, wymaga. Prosi więc rada o uchylenie tego bilu, jako niezgodnego z prawem i sprawiedliwością.” (Dwóch tylko członków izby wyższej oświadczyło się za przyjęciem tej prośby).

W Douvres przylepiono po rogach ulic kartki wzywające mieszkańców, aby się zgromadzili i względem zaciągnięcia korpusu ochotników dla obrony królowej, naradzili. Użyte środki przez władze miejscowe zapobiegły temu zgromadzeniu. Posłano tam oddział wojska z Canterbury.

Lord prezydent miasta Rochester oparł się wnioskowi, aby zwołał radę gminną dla napisania adresu do Królowej. Oświadczył: iż trzeba pierwej zaczekać, czyli sąd uzna Królową winną lub nie. Gazeta *Morning-Chronicle* twierdzi, iż mimo tego adres będzie napisany i podany. Obywatle miasta Wakefield uchwalili jednomyślnie adres do Królowej; kilku tylko urzędników wymówiło się od zaszczytu oddania jego.

Czytamy w tutejszey gazecie *Statesman*: — „Król oddał zupełnie ministrom sprawę Królowej; żądał tylko, aby rozpoznano i przekonano się: czyli skarga przeciwko niej ma zasadę lub nie. Zapewniają, iż Król wstąpiwszy na tron oświadczył zaraz życzenie, aby Królowej wymierzono sprawiedliwość, i aby własny jego honor, jako monarchy i małżonka, utrzymano. Rady jego oparli się wtedy wszelkiemu publicznemu roztrząsaniu; przewidywali bowiem niebezpieczeństwo utracenia urzędów, jeśliby oskarżenie uznano bezasadnym. Chcieli potem załatwić rzecz pieniędzmi, i znaczną pensją roczną oferowali Królowej, gdyby za granicą bawić chciała. Teraz muszą wytoczyć sprawę przed sąd publiczny: bo Królowa w żadne układy pieniężne wchodzić nie chciała. Punkta oskarżenia przeciwko Królowej są płonne po większej części. Podróże jej nie były bez wiedzy Króla i rządu. Miała na piśmie pozwolenie królewskie jechania i mieszka-

nia, gdzie chce. Zapewniono oraz, iż pałac Kensington, w którym przed wyjazdem mieszkała, ma być za powrotem dla niej przeznaczony. Wszystko nakoniec, co mówią o rozwiązaniu jej życia, polega na wątpliwych świadectwach, i na tajnej kommisyyi medyolańskiej, która na żadną wiargę zasługiwać nie może, bo była wysłaną do szpiegowania i donoszenia. Są dowody dobroczynności królowej; są dowody jej lekkomyślności; lecz nie masz żadnego, któryby o zarzucaną jej zbrodnią przekonywał.”

Hrabina Oldi, którą także Hrabinią Laundry nazywają, siostra Bergamięgo i dama dworska królowej, była dawniej praczką, nim ją Królowa do służby przyjęła, i kupiła jej tytuł Hrabiny za 150 funtów szterlingów.

W mieście Szkockim Kilmellock zaszła krwawa bitwa między policją i ludem. Jednego urzędnika policyjnego skaleczono kamieniem, a drugiego pchnięto nożem.

W Hrabstwie irlandzkim Galway napadnięto w nocy na 22 żołnierzy. Włożono knybel w usta żołnierzowi stojącemu na straży, i chciano drzwi wylać, co gdy się nie udało, pociągnięto owego żołnierza na sznurku kawał drogi, i żądano aby wykonał przysięgę. Wzbraniał się żołnierz, pokaleczono go, a nareszcie wystrzałem niebezpiecznie raniono. Żadnego z tych hultajów dotąd nie schwytano.

Lord Duncannon podał parlamentowi prośbę wielu obywateli miasta Dublina, skarżących się, iż na ostatnim wyborze reprezentanta, policya konna wspólnie z wojskiem napastowała i znieważyla przyjaciół Pana Grottan. Lubo ministrowie uznali tę prośbę za petycją tyczącą się wyborów, i radzili ją odrzucić, postanowiono atoli zachować ją i dać do druku.

FRANCYA.

Paryż dnia 28 lipca. Minister nasz interesów zagranicznych wysłał niedawno gońca z ważnymi listami do Petersburga. Słychać, iż Xiążę Dalberg, poseł nasz w Turynie, ma być odwołanym, a następcą jego będzie Margrabia de la Tour-du-Pin.

Życzeniem jest całej Francyi, aby Xiążna Berry powiła syna. W mieście Laon odprawia się co tydzień solenna msza z tego powodu. Toż samo dzieje się w Verdun, Narbonne, Fontainebleau, St Germain en Laye, Ballai, Rambouillet, Pontoise i w kilku innych miastach.

Słychać, iż kawaler Bergami dla tego ztąd wyjechał, że na przełożenie posła angielskiego przy dworze naszym, odebrał od policji zalecenie, aby się w Paryżu nie znajdował.

Zaczęła się tu sprawa między jenerałem Donadieu i kilku obywatelami z Grenoble, którzy w podanej izbie deputowanych petycji różne ozygnię mu zarzuty. Wyjaśnia się tym sposobem mało dotąd wiadome wypadki w Grenoble. Wspomniony jenerał sam w obronie swojej staje; do pomocy tylko wziął adwokata Berryer.

Na zamieszoną przez posła portugalskiego skargę z powodu wydanego tu dziełka pod napisem: *Pièces politiques*, pocągnięto do sądu Pana Bosquet Dechamps wydawcę, i xiegarza Correard, a za obrażenie osoby króla portugalskiego i posła jego skazano wydawcę na trzyletnie więzienie i zapłacenie 5,000 fr. kary pieniężnej; xiegarza zaś uwolniono.

Policya tutejsza dla tego zabrała ostatnie dzieło xiegarza Pradt: *O prawie względem wyborów*, iż w niem śmiało napisał o zaszczytach niedawno w Pa-

ryżu wypadkach. Ubolewa, iż nawet świętość izby zgwałcono, rozruchy w Paryżu z powodu przełanej krwi porównywa do rzezi w Kadyzie. W obu tych miastach (pisze) ludzie ustrojeni w mundury, które sami hańbią, powodowani dawną nienawiścią ku urządzeniom krajowym, nakłaniali żołnierzy do mordowania bezbronno go ludu.

Któs nieznaomy zapisał dnia 23 b. m. w kantorze gazety *Konstytucjonista* 20,040 exemplarzy konstytucyi. Otworzona od 2 tygodni składka w celu rozdawania konstytucyi, wynosi już 135,000 exemplarzy.

Xiągę *Borghese* otrzymał od Króla wielką wstęgę legii honorowej.

Monarcha mianował 22 nowych prefektów. Pan *Malouet* prefekt departamentu niższej *Sekwany*, został prefektem niższego *Renu*, na miejscu vice-Hrabiego *Decazes*, który objął urząd prefekta departamentu *Tarn*; Pan *Murat* prefekt departamentu *des Aveyrons*, został prefektem departamentu *Côte du Nord* i t. d.

Na seassy izby parów dnia 17 b. m. odrzućiła izba większością 61 krések przeciwko 57, przyjęły w izbie deputowanych projekt do prawa względem nowego podziału departamentu *Korsyki*.

Dnia 22 b. m. zebrało się blisko 80 członków izby deputowanych. Prezes przeczytał podaną od ministra spraw wewnętrznych odezwę królewską, przez którą monarcha kończy dotychczasowe posiedzenie obu izb, parów i deputowanych, przyrzal prezes zgromadzenie, które się wśród okrzyków: *Nech żyje Król* rozeszło.

Słychać, iż z powodu ciągłej choroby Monarchy, Hrabia *Artezyi*, brat jego, zostanie mianowany zarządcą kraju, jak był roku 1814.

Pomędzy mianowanemi przez Króla osobami, które mają być świadkami pogogu Xiężney *Berry*, są także marszałkowie *Coigni* i *Albufera*.

Słychać, iż xiądz *Pradt*, były arcybiskup mechlński, został uwięziony za ostatnie swoje pismo: *O prawie względem wyborów*.

Onegdaj podpisał Król intercyzę ślubną między Panną *Józefiną Davoust*, córką marszałka Xiążęcia *Eckmuhl*, i Panem *Achillesem Vigier*. Wczoraj zaś miał u Monarchy posłuchanie jenerał *Fresinet*, którego z powodu ostatnich rozruchów w Paryżu uwięziono.

Lord *Ellenborough* przybył z *Londynu* do *Calais*, i natychmiast udał się w dalszą drogę do *Bruelli*, zapewne w interesie sprawy Królowej angielskiej.

Właściciel tak nazwaney *Xięgarni polityczney* w Paryżu otrzymał zlecenie od xięgarzy neapolitańskich, aby im posłał znaczną ilość xiążek, mianowicie o systemacie konstytucyjnym, i zasadach polityki; tudzież o wolności druku przez Pana *Benjamin Constant*.

Zapewniają, iż Hrabia *Simeon* złoży urząd ministra spraw wewnętrznych, a następcą jego będzie Baron *Mouner*, dotychczasowy jeneralny dyrektor policyi. Pan *Villelle* ma zostać ministrem morskim. Ucichło już o powroćie Pana *Lainé* do ministerium.

Nie sami tylko PP. *Royer-Collard* i *Camille Jordan*, którzy jako deputowani, oświadczyli się przeciwko nowemu prawu o wyborach, obróćeni zostali z rzeczywistych radców stanu na honorowych. Los ten spotkał także Hrabiego *Begouen*, oraz PP. *Durand* i *Mirbel*. Ostatni był długo prywatnym sekretarzem Xiążęcia *Decazes*, i współwydawcą dziennika paryżkiego. Dawniej jeszcze Pan *Royer-Collard* złożył urząd prezesa komisyyi oświecenia publicznego. Tymczasowo zastępuje go xiądz *Nicolle*, który długi czas bawił w *Petersburgu*. Wielu cenzorów domagało się uwolnienia od obowiązków, czego im odmówiono. Baron *Barente*, były jeneralny dyrektor nieśtających dochodów, został mianowany posłem francuzkim przy dworze duńskim. Wszystko to, wraz

z odmianą 22 prefektów, zaszło po wyjeździe Xiążęcia *Decazes* do *Londynu*, i okazuje, iż ministrowie odstąpili zamysłu połączenia się z lewym środkiem izby deputowanych, a chcą trzymać się dotychczasowego swojego systematu. Nowy skład rady stanu sprawił wielkie na umysłach wrażenie. Oddalono z niej wszystkich tak zwanych *Doctrinaires*; nawet Pana *Guizot*, który do swojej professoryi powraca, i Pana *Germain*, który musiał złożyć urząd prefekta. Panowie *Germain* i *Barente* są wielkimi przyjaciółmi Xiążęcia *Decazes*, i w marcu roku 1819 zostali parami. Kanclerz *Deserre*, zaraz po powroćie swoim z *Nizza*, odstąpił strony tak zwanych *Doctrinaires*.

Gazety tuteysze umieszczają przesłaną od kapitana *Freysinet* wiadomość o uczonej jego podróży i nieszczęściu, jakie korwetę jego *Urania* wracającą z portu *Jackson* spotkało niedaleko wysp *Malouin*, gdzie się d. 14 lutego rozbiła. Okręt amerykański wziął d. 21 kwietnia ludzi, oraz uratowane rzeczy i miał zawieść do *Rio Janeiro*, w *Brazylii*.

Pan *Vatimenil*, jeneralny prokurator przy sądzie tuteyszym, oświadczył niedawno publicznie, iż cały świat cywilizowany dzieli się dziś na dwie strony, które z sobą walczą.

W czasie sprawy d. 17 b. m. Pana *Bosquet Dechamps*, wydawcy dziełka pod napisem: *Pièces politiques*, jeneralny prokurator czytał następujący wyjątek z umieszczonego w tém dziełku listu z *Lizbony*: „Nieszczęśliwy nasz kraj jest prawie w takim samym stanie, w jakim był, kiedy XVI wieku zostawał pod władzą Hiszpanii. Wszyscy natenczas Portugalczycy (roku 1640) połączyli się dla odzyskania niepodległości, i dom *Braganza* na tronie osadzili. Smutne skutki, jakie wtedy obca władza sprawiła, pochodzą dzisiaj z oddalenia się Króla. Wyzuci z niepodległości, staliśmy się poddanemi dalekiego kraju; rządzą nami zastępcy, których niedbałość z powodu odległości Monarchy, coraz się wzmaga; jesteśmy znowu tém, czém była Portugalia pod zdzierczym rządem *Filipa III*. Wszyscy obróćili wtedy oczy na Xiążęcia *Braganza*, pochodzącego z rodziny królewskiej, aby cierpieniom krajowym koniec położył.” Nie czytał atoli prokurator artykułu, który osobiście obraża Margrabiego *Marialva*, posła portugalskiego przy dworze tuteyszym. Adwokat *Dumont*, stawający w obronie oskarżonego, oświadczył, iż prawo krajowe zakazuje osobiście obrażać monarchów, lecz nie zabrama krytyki ich rządów. Mimo tego jednak skazano (jak wiadomo) wydawcę na trzyletnie więzienie i zapłacenie 5000 franków kary pieniężney. Tenże P. *Dechamps* wydał także inne dziełko pod napisem: *Historya pierwszej połowy czerwca*, za które skazany został na dwuletnie więzienie i zapłacenie 4000 franków kary pieniężney.

Koszttem Cesarza austryackiego naprawiają w *Nancy* kaplicę, którą *Reynold II* w roku 1477 zwyciężywszy *Karola śmiatego* wraz z klasztorem wystawić kazał, i w której ciała dawnych Xiążąt *Lotaryngii* i *Baru* chowano. Pomniki zburzone zostały podczas rewolucyi. *Ludwik XVIII*, przykłada się także do tej pobożney fundacyi, jako tyczącey się po części przodków jego.

Sławny żeglarz napowietrzny *Robertson* zadziwia całą Portugalią nieznanemi tam dotąd balonami. Na obchód rocznicy urodzin Króla, kazał w *Oporto* wsięść synowicy swojej w balon, który dla uniknienia wszelkiego niebezpieczeństwa był przywiązany. Śmiała panienska wzięła skrycie nóż, i aby wzbic się wyżej, chciała urznąć sznurerek. Postrzegł to zaraz troskliwy stryż, i śpiesznie za pomocą otaczających go ludzi ściągnął balon na ziemię.

W Ł O C H Y.

Neapol d. 17 lipca. Pokazuje się teraz, iż towarzystwo zwane *Carbonari* (Węglarze) dawno już przysposobiło rewolucyę tuteyszą. Młody porucznik *Morelli*, stanąwszy na czele 150 dragonów, dał hasło do niej. Duchowieństwo pomogło mu w tém przedsięwzięciu. Szczególniej

przyłożył się do niego kanonik *Minichini*. Dnia 1 lipca, w uroczystość ś. *Teobalda*, patrona wspomnianego towarzystwa, wybuchnęła rewolucya. Rzeczny kanonik zwiedziwszy przez kilka lat Francją, Hiszpanią i Anglią, za powrotem do kraju układał wspólnie z towarzystwem *Węglarzy* projekta do najsławniejszych dla królestwa neapolitańskiego urządzeń. Oświadczył, iż nie pragnie żadnej wyższej dla siebie dostojności ani nagrody, iż chce żyć prywatnie, i że dostę jest szczęśliwym, gdy się mógł przyłożyć do dobra oyczyzny.

Podczas wspomnianego weyścia 33,000 woyska konstytucyynego do *Neapolu* d. 9 b. m. pod dowództwem jenerała *Pepe*, kanonik *Minichini* jechał konno na czele uzbrojonych włóścian. Nieśiono przed nim trójkolorową chorągiew, która się także *chorągwią Węglarzy* nazywa. Czarny kolor oznacza zgasy węgla, czerwony jest znakiem zapalonego węgla, a błękitny, płomienną. Wychodzące woysko chciało koniecznie widzieć Króla; lecz jenerał *Fuangiari* stanawszy na ganku, przedłożył mu podeszły wiek monarchy, a tym sposobem skłonił do odejścia. Wszakże Xiążę Namiestnik Królewski, i Xiążę *Leopold* drugi syn monarchy, pokazali się na ganku, i białymi chustkami powiewając witali woysko. Nicustannie rozległy się okrzyki: *Niech żyje Król! Niech żyje konstytucya! Niech żyją Carbonari!* (*Węglarze*). Zdawało się niepodobieństwem utrzymać spokoynosc; najmnieysze atoli nie zdarzyło się nieszczęście. Uwolniono potem wszystkich, których za polityczne zdania uwięziono. W czasie oświecenia miasta a zwłaszcza ulicy *Toledo*, celował najbardziej dom Nuncyusza papieskiego. Kawaler *Bejani*, jenerał w woysku *Murata*, który wzbranił się poddać twierdzy *Gasty* Królowi *Ferdynandowi*, i skazany został na wygnanie, odzyskał teraz dawniejszy swój stopień.

Tęgi dnia, to jest, 9 b. m. przyklepiono po rogach ulic i w gieldzie dwie odezwy, jedną, jenerała *Pepe*, a drugą kanonika *Minichini*, naczelnika towarzystwa *Węglarzy*. Obie wspominają z winnem użanowaniem o rodzinie królewskiej; zachęcają oraz lud i woysko do porządku i miłości oyczyzny. *Minichini* oświadczył także: iż najmnieysze zaburzenie publicznej spokoyności, jakiegoby się kto z podwładnych jego dopuścił, śmiercią ukarze.

Nazajutrz to jest, dnia 10 b. m. Xiążę Namiestnik Królewski wydał następującą odezwę do woyska konstytucyynego pod dowództwem jenerała *Pepe*: „Postawa, porządek i karność, jakie woysko w drodze, i podczas wspomnianego weyścia do tej stolicy pod dowództwem godnego naczelnika swego zachowało, sprawiły mi taką radość, iż nie mogę się dłużej ociągać z publicznym jej wynurzeniem. Żołnierze! gdzie nie własny interes, lecz sława jest powodem do jakiego przedsięwzięcia, któremu nieodstępnie karność i umiarkowanie towarzyszą, tam świetnych wypadków spodziewać się należy. Niech będzie chwała zacnemu dowódcy, który tak wspomnianego celu dopiąć umiał. Niech będzie chwała mężnemu i karnemu woysku, które tak szczęśliwie umiało być posłusznym.”

Jenerał *Pepe*, znany z waleczności i wojskowych talentów, był obecny podczas oblężenia *Gdańska* w roku 1807.

Kommissya publicznego bezpieczeństwa w *Neapolu*, przychylając się do życzenia naczelnego

go jenerała woyska konstytucyynego, wydała d. 10 b. m. obwieszczenie, wzywając wszystkich dowódców kompani gwardyi obywatelskiej; która wraz z woyskiem weszła do stolicy, aby się natychmiast do wspomnianej kommissyi zgłosili, i płacę dla siebie oraz ludzi swoich odebrali. Ze zaś mało się takich zgłosiło, ponowiła więc dnia 13 b. m. wezwanie swoje, z tym dodatkiem; iż obywatel, który dla ogólnego dobra narodowego prywatny swój interes poświęca, zasługuje na nagrodę.

Wychodząca tu tnraz gazeta konstytucyyna umiesciwszy dawniej naganę pułku *Bourbon*, który najpierwey dał hasło do rewolucyi krajowej, cofa ją teraz i tak pisze: „W czasie panującej dziś spokoyności, miłą jest dla nas powinnością odwołać uroczyste dawniejszy artykuł, któryśmy względem pierwszych obrótów pułku *Bourbon* umiescili, i ogłosić go za fałszywy. Oświadczenia nasze w tej mierze były takie, jakie być musiały, gdy się mówilo o burzycielach publicznej spokoyności. Jesteśmy gazetciarzami, nie zaś prorokami. Dziś lepiej rzecz poznając, oddajemy hold enotom tych mężnych żołnierzy, którzy najpierwey dali narodowi hasło wolności pod mądram konstytucyą.”

Zniesiono cenzurę w kraju neapolitańskim, i wszelkie książki zza granicy sprowadzać pozwolono.

Czytamy w gazecie Berlińskiej, iż wysłany od rządu neapolitańskiego Xiążę *Cariati*, przybył do *Wiednia*, lecz nie przyjęty od Cesarza Jmci austriackiego, już wyjechał. Taż gazeta donosi, iż spokoynosc panuje ciągle w *Neapolu*, i że tam włożono sekwestr na majątek Jenerała Hrabiego *Nugent* i innych dawniejszych ministrów.

Włochy d. 23 lipca. Donoszą z *Rzymu*, iż śpiesznie ztamtąd wysłano pułkownika *Palma* do *Ankony*, gdzie (jak słyhać) rozruchy wybuchnęły.

Dnia 4 b. m. zaszło powstanie w *Pontecorvo*, mieście papiezkiem, które leży w kraju neapolitańskim. Naczelnikami byli: Lekarz, chirurg i aptekarz. Wezwali na pomoc milicyą neapolitańską pod dowództwem kapitana *Casalla*, i gubernatora wypędzili.

Nazajutrz zaszło także powstanie w *Benewencie*. Zabito trzech żandarmów na ulicy; inni w liczbie blisko 40 składający osadę, cofnęli się do zamku, gdzie mieszkał urzędnik papiezki *Olivieri*. Powstańcy chodzili z trójkolorową chorągwią. Było ich do 7000; dowodził zaś niemi niejaki *Veliente*, dawniej kommissarz wojenny. Majętnieysi obywatele nie należeli do powstania. Urzędnik papiezki musiał ustąpić przemocy, i zaniósłszy protestacyą, wyjechał d. 11 b. m. z *Benewentu*. Żandarmowie papiezcy zawarli kapitulacyą wojskową z *Veliente*, który się na niego jako Organizator *Carbonari* (*Węglarzy*) *Benewent*skich podpisał. Kardynał Arcy Biskup *Spinucci*, 82letni starzec, niechciał śpiewać *Te Deum*, mimo żądania powstańców. *Veliente* udał się do *Neapolu*, z prośbą o przyłączenie *Benewentu* do królestwa neapolitańskiego. Odebrał odmawiającą odpowiedź, i rząd neapolitański wydał oświadczenie, iż nagania czynności kapitana *Casalla* w *Ponte-Corvo*, i pod surową karą zabrania wdawać się neapolitańczykom w domowe interesy ościennych krajów. Odtąd nie ma żadnego rządu w *Pontecorvo* i *Benewencie*.

Wilno dnia 11 Sierpnia 1820 roku v. s.

Ogłoszenie pensyi żeńskiej

3 Jan i Eleonora Hermanowie mieszkający w Wilnie w domu złotnika JP. Wagnera (niegdyś do W. Bieczowej należącym) na ulicy Wielkiej czyli Zamkowej, pod N. 190, przeciwko placu remizowego, między domem JW. Malewskiego i Kreszkiewicza położonym, otrzymawszy pozwolenie od rządu Imperatorskiego uniwersytetu wileńskiego utrzymywania pensyi publicznej żeńskiej, dają lekcy następujące: nauki religii i moralney, języków: polskiego, francuzkiego, niemieckiego i rossyjskiego; historyi powszechnej polskiej i naturalnej, jeografii, arytmetyki, rysunkow, kaligrafii, muzyki, tańcow i ręcznych robot. Osoby zyczące powierzyć swe córki mogą je umieszczać w tym instytucie rocznie lub posyłać na lekcy miesięcznie.

Sądy Exdywizorskie.

2. Excerpt manifestu z protokołu sądowego Ziem. Ptu Bobrujskiego w dacie niżej wyrażonej zanesionego eorundem pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu stronie potrzebującej, wydaje się.

Roku 1820 mca julii 24 dnia. Na Sądach JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Ptu Bobruj. extra kadencyjnych stanawszy osobiście W. Hipolit Woyźbun strażnikowicz miński, następny manifest do wpisania podał. Niżej piszący się czytając wawizacyi Gazety Kur. Lit. pod N. 75 w roku terażn. 1820 maja 15 waktu Ziem. Mińskie wrzucony manifest imieniem W. JP. Krzysztofa Niezabytowskiego podkomor. Nowogr. przeciwko matce swojej JW. Barbarze z Zawiszow Zabelowey jenerał. leytn. wojsk Pol. i jey pełnomocnemu plenipotentowi Hipolitowi Woyźbunowi napelniony samemi oczernieniami i pretensyami na żadnych dowodach nieopartemi. Tym interessowanym a pełnym obelgi i fałszu powieściom, aby bezstronna publiczność niedawała wiary, ani też przekonywała się o ich ruchu, mam honor ostrzedz w następnym stanie i rzeczy wyobrażeniu. Nieczuły na obowiązki wdzięczności jakie należały dla dobrej matki za wychowanie i byt familiyny, prowadzenie uciążliwych procederow, opłacenie oycowskich długow z poświęceniem własnego funduszu, gdy przyszedłszy do lat zupełnych wszystkie majątki po oycu spadkowe z całkowitą exystencyą w lepszym stanie niżeli po oycu były zostawione, razem z nieletnią bracią i siostrami wziął pod swoje władanie, zawisł jednak losowi matki swojej chcąc nagle rozmnożyć majątek, zaocznie po różnych miejscach rozsiał fałszywe a pełne czernidel skargi, że niby matka obżał. posiada dobra Swistocz z attynencyami i dobra Olszewicze, bezprawnie a to obczwistym fałszem, bowiem przed narodziem jest obżał. też prawa nastaly prawnie sporządzone i w aktach Trybunału Lit. przyznane przez s. p. oycę obżał. w zupełnej mocy i walorze zostają, i przez nikogo wrzuszonymi bydz niepowinne, druga takoz podobna wrodzaju swoim do pierwszej obżał. pretensya o opiekowanie się pod obżał. nieletnością z prawdą niezgadza się, kiedy mu matka żadney nieuczyniła krzywdy, zatem nie ma obowiązku zdawać rachunku ze swojego opiekowania się, a gdyby nawet przyszło zrobić o to czysty na osnowaniu sprawiedliwości rachunek, okaże się więcej bydz winnym, niżli matka obżał. Zachwiany przez różne czynności, rozmaite procedera, odłuzenie się aż do zruynowania sytuacji, na ustaleniu zamiarow swoich przez zaoczne pomówienie niewinney matki i jey obrońcy żalującego delatora, szuka z cudzey własności dla siebie pożytkow, o co nim prawnie w miejscu swoim przekona. żalujący się obtestant, i nim tak ważney krzywdzie matka żalującego i obtestant do tronu skargę zaniosą, odwołując się żalując

cy się delator do zanesionego przez obżał. matkę manifestu do Ziemstwa Bobruj. dla ocalenia własności i charakteru do jurydykcyi obżał. nienależnego, przeciwko wszelkim nieprawym obżał. zarzutom i postępkom, przed całą publicznością manifestując się i toż oświadczenie przez Gazety Kur. Lit. trzykrotnie ogłosić dopraszam się, a dla lepszey wiary własnym podpisem utwierdzam. U tego oświadczenia podpis aktora w protokule takowy Hipolit Woyźbun Strażn. Miński Gelnny Ptu K.

O zgodności z protokulem świadczą Józef Macewicz Ziem. Ptu Bobruj. Regent.

Wezwanie Sukcessorów.

3. Od Sądu Ziemskiego powiatu witebskiego ogłasza się: iżby szlachcic powiatu witebskiego, Hipolit syn Antoniego Książnin, lub prawni jego sukcesorowie uwiadomili o miejscu swojego pobytu, albo też sami przybyli z dowodami do Trybunału Lublińskiego, dla otrzymania sukcesyji, po zmarłym Franciszku Dyonizym Książninie pozostałym. Szawernowski Sędzia Ziem. Olszański Podsedek Ziem. Swirszczewski Pisarz Ziem.

W Ł O C H Y.

Zbiegły niedawno z Rzymu gubernator tameczny Pocca, synowiec kardynała, ma bydz naczelnikiem Carbonari (Węglarzy), i bawił skrycia w kraju neapolitańskim, gdzie należał do rewolucyi. Srodkowem jey miesysem miał bydz Rzym, lecz uwięziony rząd wyjawil tajne zamysly gubernatora, który dowiedziawszy się o tém, spiesznie umknął. Wszakże slychać, iż w niektórych miastach papiezskich, a nawet w Rzymie, daje się postrzegac zaburzenie umyslow.

Spieszny powrót Arcy-Xiążęcia Raynera, vice Króla Lombardzko - Weneckiego, przypisują zaslym w Neapolu wypadkom, i przejętey korespondencyi między neapolitańczykami i kilką innymi znakomitemi włoskami.

Od niedawnego czasu widać nadzwyczajną ozynność ministrów w Turynie. Slychać, iż wkrótce przyydzie do skutku dawne postanowienie Króla sardyńskiego, względem nadania konstytucyi krajowi.

Mówią, iż rewolucyoniści włoscy prosili rządu francuzkiego o danie im 4,000 woyska na pomoc, obiecując je opłacać; z gniewem jednak odrzucono takie żądanie. Bardzo wiele podeyrzanych osób zwieziono w Brescia i innych miastach włoskich.

Slychać, iż w Sycylii są dwa stronnictwa; jedno złożone z szlachty i bogatych właścicieli, a drugie z ludu. Lud choiałby bydz uczestnikiem wypadków w Neapolu, a szlachta i majetni właściciele radaiby przyjąć konstytucyą, którą za bytności woyska angielskiego pod dowództwem Lorda Bentinck w Sycylii ogłoszono.

A U S T R Y A.

Wiedeń, d. 30 lipca. Przybyli tu 23 b. m. z Neapolu Xiążę Cariati, wyjechał na powrót dnia 28. Rozmawiał kilka razy z Xiążęciem Metternich, lecz nie miał wyslychania u Cesarza Jmci. Gazeta dworska tuteysza umieściła go podług zwyczaju w liczbie tych, którzy wyjechali, lecz dała mu tylko tytuł jenerała neapolitańskiego. (Dziennik frankfortski przydaje następującą do powyższej wiadomości uwagę: „Cesarz Jmci jest naturalnym obrońcą spokojności we Włoszech. Nie można przed sobą zataić, iż gwałtem wymuszono na Królu neapolitańskim

zezwole nie przyjęcia konstytucyi hiszpańskiej. Nie chciano mu nawet dać ośm dni czasu, których żądał, w celu ułożenia zasad stosowney dla kraju konstytucyi; lecz zniewolono go do przyjęcia obcey konstytucyi, o której dobroci doświadczenie nie przekonało, i której owszem wady sami Hiszpani poznają.”)

Kilka pułków austryackich wynoszących ogółem blisko 20,000 ludzi, ciągnie już do Włoch, a wkrótce uda się za niemi jeszcze 30,000 głów. To 500tysiadcze wojsko ma nie tylko nasz ale i papieżki kraj zabezpieczyć, i dawać pilną baczność na wypadki w Neapolu. Oprócz zaś tego wojska, ma się zebrać 80,000 żołnierzy do obozu pod Pesth, dokąd Cesarz Jmó (jak słychoś) uda się d. 8 września.

Odebrane tulisty z Rzymu (pisze gazeta berlińska) donoszą opanujący tam obawie bliskiey rewolucyi. Lubo zdaje się, iż rząd jest wolnym ed niey, bojaźń atoli ogarnęła mieszkańców świadomych rzeczy. Dwór Rzymski miał istotnie żądać wojska posiłkowego od Austrii. Kardynał nawet *Consalvi* lęka się buntu w legacyach papieżkich. Też listy wyrażają, że ośm kilku dni

sposzrzegano ognie hasłowe na górach. To pewna, iż Austriya obawiają się rozpostarcia rewolucyi w królestwie Lombardzko-Weneckiem posłała tam znaczne wojsko.

Kanonik *Minichini*, który z generałem *Pepe* wszedł d. 9 b. m. na czele wojska konstytucyjnego do Neapolu, i tak wielką w tameczney rewolucyi grał rolę, był przed 4ma laty w Wiedniu; lecz że już wtedy padało nań podeyrzenie o rewolucyyny sposób myślenia, przeto policya kazala mu wyjechać. Xiążę *Ruffo*, dotychczasowy poseł neapolitański przy dworze tutejszym, przywiązany stale do dawnego systematu i rodziny *Burbonów*, miał oświadczyć, iż nigdy nie wykona przysięgi na konstytucyę, i woli żyć prywatnie w tutejszey stolicy. Jenerał *Nugent*, widząc zagrażające mu niebezpieczeństwo życia w Neapolu, z trudnością wsiadł na okręt, i przybył do Rzymu.

Kurs wileń. na assyg. od d. 10 sierp. rubel 37, 3 r. kop. 78; czer. zł. nowy r. 11, kop. 55, stary r. 11 k. 17; imperyal 36 r. 70 kop,

WołnoDrukować. Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

W I L N O.

W N. 94 Kuryera w ogłoszoney kwescie wielkonocney dla ubogich domu dobroczynności do zbioru W. Kapitanowey gwardyi Rogowskiej dodać należy opuszczone przez omyłkę pulimperialami rabli sr. 60 i czer. zł. 2 oddane do kassy i weszło do ogłoszoney ogólney summy r. sr 2212 kop. 26½ z kwesty zebranej.

W Xiegarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiej w Alex. Żółkowskiego są następnę dzieła do przedania.

Złota Szlafmyca albo Kolęda na nowy rok, Opera we 3ch aktach przez F. Zablockiego, edycya nowa, 8vo w Wilnie 1820 sr. kop. 35

Amfitryo Komedia tegoż kop. 40

Kazania Przygodne X. F. Godlewskiego, 8vo w Wilnie 1820 kop. 50

Zywot sławney pamięci WJP. Remigiusza Pamfila, przez Fulgentego Argierdowicza, 8vo w Wilnie 1820 kop. 15

Pantea królowa Suzy, tragedia oryginalna w 5ciu aktach przez Teklę Wróblewską, 8vo w Wilnie 1817 kop. 25

Mustafa i Zeangir, Tra. oryginalna w 5ciu aktach przez tęż samą, 8vo w Wilnie 1817 kop. 25

Ogólne prawidła o utrzymaniu roślin kwiatowych w pokojach, przez J. Strumillę 1819 kop. 10

List Franciszka de Solignac de la Mothe Fenelona, arcy-Biskupa Kameracońskiego do Biskupa Atrabateńskiego, d'Arras), o czytaniu pisma 3. w krajowych językach; podług edycyi paryzkiej roku 1791., przełożony z francuzkiego, 8vo w Wilnie 1817 kop. 15

Germanik Tragedya w 5ciu aktach z dzieł Pana Arnault, przekład. Win. z Ciechanowca Kiszki Zgierskiego, 8vo w Wilnie 1819 kop. 30

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Główny Miński 2go departamentu za podaną do siebie od obywatela ptu Lepelskiego Gubernii Witebskiej WJ. Pana Marcellego Łapickiego prośbą, stanowiąc żurnalną w dniu 30 julii teraż. 1820 roku rezolucyą, po raz ostateczny zalecił, aby urzędnicy ziemscy remissą i rezolucyami oraz skutkiem komunikacyow departamentu niniejszego do sądu Główny Witebskiego 2go departamentu wysłanych, jako to: Mińskiej Gubernii Mar. Antoni Kulcsza Podśudek Dzisnieński, Ignacy Kijakowski Wileyski,

Ignacy Koziel Borysowski Pisarz i Jakób Estko Podśudek Ihumeński, Gubernii Witebskiej Mar. Józef Korsak, Pisarz Lepelski i Podśudek Potocki Smolak, do zupełnego odbycia dzieła w exdywizyi dóbr zeszłego Tadeusza Łapickiego Pisarza Lepelskiego w Mińskiej i Witebskiej Guberniach położenie mających destynowani, na miejsce ad fundum majątności Żolnierowszczyzny w ptcie Borysowskim Gubernii Mińskiej sytuowanej, w komplecie z trzech urzędników składać się powinny, to jest dwóch z Mińskiej i trzeciego z Witebskiej Gubernii na dniu 30 sep-tembra teraż. 1820 roku przybywszy, poruczoną sobie w teyże exdywizyi czynność pod odpowiedzialnością kredytorem zeszłego Pisarza Łapickiego od terminu wyżej pomienionego na ostateczny zjazd przeznaczonę, za narastaniem procentow, expensa sumptowe, i za dalsze wszelkie straty, kończyli, nakazano z tym warunkiem, iż żadne wymówki w niemożności zjechać przyjętemi nie będą, prócz w zdarzeniu istotney obłożney choroby, w jakim razie aby dalsi urzędnicy z porządku zapisania do koła sądowego zasiadli, zastrzeżono, dla uskutecznienia czego są wysłane do przeznaczonych z tutejszey Gubernii urzędników ukazy, a o wydelegowanie na oznaczony wyżej termin do majątności Żolnierowszczyzny dla złożenia kompletu w sądzie exdywizorskim z Gubernii Witebskiej exdywizora, do tamiecznego głównego sądu wysłaną została komunikacya, o takowym więc akcie exdywizyi i o terminie ostatecznym za zjazd exdywizorskiego sądu przeznaczonym, iżby wszyscy kredytorem i różnego tytułu pretensorowie zeszłego Tadeusza Łapickiego Pisarza Ziem. Lepelskiego byli świadomi, i na ony z dowodami swemi do sądu exdywizorskiego w majątności Żolnierowszczyzny w ptcie Borysowskim Gubernii Mińskiej sytuowanej usfundowanego pod utratą rzeczy na skutek remissy departamentu niniejszego w roku 1812 marca 18 dnia na Sąd taxatorsko-exdywizorski dóbr tegoż pisarza Lepelskiego zaszytey, amissyą dla niejawiących się kredytorem zakreślający, sami lub przez umocowanych plenipotentów na miejsce w terminie opisanym stawili się, o tym Sąd Główny Miński 2go departamentu

tamentu niniejszą przez gazetę Kur. Litew. za-
wiadania. Dat 1820 roku augusta 5 dnia.

U tey awizacyi Jego Imperatorskiej Mości
Mińskiego Główn. Sądu 2go depart. pieczęć.

Za Sekretarza Protokulista Józef Herman
Marcelli Karol Hutorowicz Reg. Kolleg. Registr.

1. Sąd taxatorsko - exdywizorski majątno-
ściów Gieresz i Nowodworu dziedzictwa JW.
Stanisława Hryniewicza byłego vice Mar. Bra-
sławskiego na skutek remissy Sądu Ziem. Brast.
dnia 28 junii roku idącego nastaley, tegoż roku
junii dnia 27 w terminie do rozpoczęcia exdy-
wizyi przeznaczonym, do majątności Gieresz zje-
chawszy, zaferowanym dekretem inwentaryą ma-
jątku debitora przeznaczył komportacyą wszel-
kiego tytułu papierów wyświecających fundusz
na debitorze i wzajemnie na kredytorach dowo-
dów probujących ich pretensye na dzień 15, o-
ktobra teraż. 1820 roku do Kancellaryi Ziem.
Brast. złożyć się powinna z cztero tygodniową
persystencyą i wolnością komunikacyi papierów
zakreślił i dla ostatecznego rozstrzygnięcia całego
działa konkursowego powtórny zjazd na dzień 1
decembra teraż. roku odłożył, ażeby więc w tym
ostatecznym terminie wszyscy z pretensorów JW.
Hryniewicza i należące do tego konkursu w mie-
scie powinowym Władzach odbywać się mające-
go niezawodnie stanęły, pod wieczną utratą swo-
ich pretensyi przez niniejszą awizacyą poirzy-
krotnie w gazecie Kur. Lit. umieszczającą się
zapowiada. Zygmunt Podbereski Prezyd. Ziem.
Brastaw. i Exdywizyi, Anzgary Maslewski Sę-
dzia Ziem. Brast. Exdyw. Wincenty Salmo-
nowicz Sędzia Ziem. Brast. Edyw.

2. Sąd taxatorsko - exdywizorski za Remissą
Sądu Ziemskiego Wileyskiego w roku teraż. 1820
mca lutego 4 dnia nastaley zebrawszy się do ma-
jątności Serweczka w Wilej. Płcis leżący, dla roz-
dzielenia ogólnych funduszków W. Józefa Rahozy
prokuro Podsejda Ziem. Wileyskiego między je-
go wierzycieli i rozmaitego tytułu pretensorów,
przystąpił w powtórny swym zezdzie do słucha-
nia prokurotycznych i odpowiednich od stron gło-
sów, po odbyciu których, że na dniu 12 terażniey-
szego mca i roku, celem domierzenia tymże kre-
dytorom rychlejszey satysfakcyi i oszczędzenia
masy funduszu debitora, całą konkursową spra-
wę weźmie pod ostateczne rozsądzenie do namo-
wy przez niniejszą awizacyą ogłasza, iżby prze-
to wszyscy jakiegokolwiek pretensorstwo do W.
Rahozy uszczelać mogący w zamierzonym czasie
w sądzie exdywizorskim stawali sub amissione rei
ostrzege. Dat roku 1820 mca sierpnia 4 dnia.

Stanisław Świętorzecki Ziem. Ptu Wilej. Ex-
dywizor Prezyd. Justyn Leśniowski Podsej. Wi-
lejski Exdyw. Ferdynand Dworzecki Podsejdek
Ziem. Wileyski Exdyw. Michał Łapicki Reg.
Sądu Gran. Ptu Wilej. i Exdywizor.

Wezwanie kredytorów.

1. Administratorowie fortuny niegdyś JO.
Xięcia Kazimierza Lubomirskiego Kamerhera i
Kommandora jako też i Prokurator masy z po-
lecenia Sądu zjazdowego rozbiór fortuny tegoż
niegdyś JO. Xięcia Kazimierza Lubomirskiego na
gruncie Michała Dabna dopełniającego, zawi-
adamiają kredytorów aby do Likwidacyi długów
swych w sądzie zjazdowym na gruncie miasta
Dubna agitującym się stawili się sami lub przez
umocowanych, gdyż kollokacya i exdywizya

w roku idącym 1820 do ostatnich dni zobra u-
kończona zostanie, a zatem niestawiający się kre-
dytorowie w prawach swoich upadać zadeklaro-
wani będą.

Dzierżawa.

3. Skutkiem Ukazu Rządu Lit. Gubern. Wileń.
ma gistratowi M. G. W. nadesłany, który przez za-
lecenie swe za N. 678 wyznaczył mnie niżej pod-
pisanego urzędnika: abym karnienicę trzypiętrową
pod N. 319 na ulicy irockiey sytuowaną, przyna-
leżną do byłego exaktora ś. p. Sobolewskiego, w ro-
czną tenię przez urzędowy akt licytacyi, in loco
delicto mający się odbywać, więcey dającemu na
kondycjach wprzod przeczytanych, w aręde wypu-
ścił, od następującego ś. Michała, to jest od dnia
29 7bra licytacya naznacza się pierwsza d. 9, dru-
ga d. 12 ostatnia na d. 16 augusta roku idącego
1820 zawsze po południu od godziny trzeciey:

Karol Gruner R. G. M. W.

Przedaż publiczna.

3. Znajdujące się w Uniwersytecie stare o-
kna, żelazo i otów będzie się wyprzedawać przez
publiczną licytacyą dnia 12 sierpnia t. m. o godzi-
nie 4 po południu, życzący licytować te rzeczy,
mogą je widzieć w każdym czasie u pisarza eko-
nomicznego Szczygnowicza.

Sekr. Feliks Mierzejewski.

2. Na mocy rezolucyi Magistratu Wi-
leńskiego dnia 17 teraż. mca juli 1820
roku zakroczoney, przez niniejszą trzy-
krotną awizacyą powszechność zawiada-
miam, iż w terminach: pierwszym dnia 10,
drugim dnia 15 i trzecim ostatecznym dnia
16 nadchodzącego mca augusta roku te-
raźniejszego domy i pluce przez obywaet-
la Rehfelda pod exdywizyą oddane na
Antokolu będące, razem lub poosobno po-
stępującemu najwyższą summe z publi-
czney licytacyi przedane zostaną. Zyczą-
cy przeto takowe domy i plac nabydź, ra-
czą na miejsce położenia onych w powyż-
szych terminach jawić się. 1820 roku ju-
lii 29 dnia. Józef Statkowski P. B. M. W.

Rozpoczęcie Sądow komisyyi Radziwillowskiej.

3. Excerpt rezolucyi z protokolu każdo-
dziennych czynności sądowych komisyyi dla u-
rządzenia interesów Radziwillowskich ustanowio-
ney, w dacie niżej wyrażoney zapadley, dla po-
mieszczenia w gazecie Kuryera Lit. wypisany.

Roku 1820 mca lipca 13 dnia. Komisyya
dla urzędzenia interesów Radziwillowskich usta-
nowiona, stosownie do wniesień stron na sessyi
dzisiejszey Sądowi swojemu oświadczonych, za-
wiadania przez niniejszą rezolucyę osoby do mas-
syy po zeszytym Xiążęciu Dominiku Radziwille
pozostaley interessowane, iż sądownictwo kome-
missyyi w drodze prawney skutkiem uprzednich re-
zolucyi i zaszytych ogłoszeń, od dnia pierwszego
juli roku bieżącego rozpoczętym zostało, jakowe
postanowienie w celu iżby publiczney wiado-
mości doysć mogło, podać do umieszczenia zwy-
kłą kolejną w Kuryerze Lit. i gazecie warszawskiej
determinuje. (U takowey rezolucyi podpisy urzę-
dników następne) Jan Woynilowicz w miejscu
prezesa, Antoni Łappa, Eustachy Zabiello, Jan
Sylwestrowicz, Alexander Korewa kommissarze.

Zgodno z protokulem świadczą Józef Polański
Regeni

Cebulka holenderska.

3. Niżej podpisany dostanie w końcu septembra, lub pierwszych dni octobra miesiąca, od JPana Wagnera w Rydze, wybor prawdziwych hollenderskich cebulek, wydających wśród zimy przyjemne w pokojach kwiaty. Ktoby zaś sobie życzył z pewnością niektóre mieć gatunki, raczy dać na one zawczasu umyślny komis, który przezemnie przyjętym i skutecznym będzie po teyże cenie co i w Rydze, oprócz kosztu za przesyłkę. Wilno 3 sierpnia 1820. Józef Kopach.

O s t r z e ż e n i e.

3. Roku 1820 mca julii 1 dnia niżej podpisany jako umocowany plenipotent w imieniu JWW. Franciszka jako męża a Franciszki pierwo Ciechanowiczowej skarbnicy Nowogr. jako aktorki a teraz Mokrzeckich sędziwa Grań. Ptu Nowogr. toż nieletnich Paulina i Eleonarda Ciechanowiczów, jako sukcesorów zeszłego Ignacego Ciechanowicza skarbnego Ptu Nowogródz. przy asystencyi opiekuna W. Tadeusza Haciskiego b. Prezydenta Ziem. Nowogr. czyniących w następnej treści, oświadczenie dla wiadomości publicznej do gazet Kuryera Lit. podaję po zaszłej śmierci Ignacego Ciechanowicza skarbnego Ptu Nowogr. gdy żył Leyba Mowszowicz Mintra za nie jakimś pismem, jakoby w roku 1815, 7bra 14 dnia na rub. sr. 1450 przez zeszłego Ignacego Ciechanowicza skarbn. Nowogr. sobie wydanym, termin exolucyi w roku 1819 zawierającym, niewolnie przez siebie obligiem utytułowanym, a w rzeczy samej sprokurowanym, i przysposobionym, najniesprawiedliwiej o zapłacenie takowych rub. sr. 1450 jakby przez zeszłego Ignacego Ciechanowicza zakredytowanych, pozostałą po nim żonę W. Franciszkę Mokrzeckę i synów nieletnich Paulina i Leonarda Ciechanowiczów do Sądu Grodz. Ptu Lidz. podanym w roku idącym 1820 apryla 14 dnia zapozwem powołał. W. Franciszka Mokrzecka i opiekun nieletnich Ciechanowiczów W. Prezydent Haciski w obronie funduszu po zeszłym Ignacym Ciechanowiczu pozostałym działając manifestem w aktach Ziem. Nowogr. pod dniem 30 apryla terażniejszego roku zanieśionym, nikczemność dopominku Leyby Mowszowicza Mintry zapowiedzawszy, po tegoż Leybę Mintrę jako za pismem z fabrykowanym niewolnie do majątku po zeszłym Ignacym Ciechanowiczu pozostałego przychodzącego, w celu zyskania na onym kar, i dowodzenia złości jego dopominku przed Sąd Ziem. Nowogr. wynieśli terminową, na kadencyę juniową żalobę i w dniu 10 junii terażniejszego roku dekret niestanny, nie raz rzecone pismo, jakby w roku 1815 7bra 14 d. nastale, nie właściwie obligiem przez Mintrę nazwane znikczemniający, i władzę osadzenia tegoż Mintrę, pod straż policyi nadający uzyskali. Nad to, kiedy to jest pewnym, że zeszły skarbnicy Ciechanowicz, nigdy u żyda Leyby Mowszowicza Mintry pieniędzy w najmniejszej ilości nie kredytował tegoż żyda nigdy nie widział i meznał, że takowe pismo jakby w roku 1815 7bra 14 dnia nastale jest sprokurowanym, i dopominek żyda Mintry jest napastnym i nielegalnym, a z powodu że stosuje pretensorystwo za pismem sprokurowanym uleść karom, temuż rodzajowi przestępstwa właściwym musi. Znajduję więc za potrzebę niniejszym oświadczeniem uwiadomić i ostrzedz Publiczność, iżby nikt z żydem Leybą Mowszowiczem Mintrą, w najmniejsze układy o powyższe pismo nie wolnie przezeń obligiem nazwane jako sprokurowane i żadnego walurowa nie mające, dla uniknienia osobistej straty i nieprzyjemnych kolei processu nie wchodził i przelewem nie nabywał. Takowe oświadczenie jako umocowany podpisuję. Kazimierz Karpowicz Graniczny Guber. Grodzień. Reg.

Roku 1820 mca julii 2 dnia na sądach Jego Imperatorskiej Mości Ziemskich powiatu nowogródzkiego stawając osobiście WJPan Kazimierz Karpowicz Graniczny Gubern Grodzieński regent niniey-

sze oświadczenie do wpisania w protokół potoczny sądowy podał.

Przyjeliśmy Jan Tuhanowski Prezydent Ziem. Ptu Nowogródz. Karol Wereszczaka Sędzią Ziem. Nowogródz. Franciszek Terajewicz Sędzią Ziem. Nowogródz. Felicyan Siemiradzki Pisarz Ziemski Powiatu Nowogródzkiego.

Takowe oświadczenie przyjętym bydź może do druku poświadczam Felicyan Siemiradzki Pisarz Z.

Zrzeczenie się pretensyi.

2. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Wypis z ciąg Ziemskich Ptu grodzieńskiego. Roku 1820 mca julii 25 dnia na sądach Ziem. Ptu grodzieńskiego stawając osobiście WJP. Jerzy de Lacy odstawni Chorąży woysk rossyjskich oświadczenie przez siebie uczynione niżej wyrażające się do akt podał i na to się w protokole susceptowym podpisał: którego oświadczenia wyrazi następne: Jerzy de Lacy odstawni Chorąży woysk rossyjskich następne czynię oświadczenie: że chociaż w mylnym zastosowaniu pretensyi do funduszow po zeszłym Maurycym de Lacy generale od infanteryi woysk rossyjskich i kawalerze wielu orderow pozostałych, podałem był pod dniem 9 kwietnia, 1820 roku idącego do Kuryera Lit. w N. 43 ogłoszenie ostrzegające Publiczność, aby W. Patrycego O Bryen de Lacy nie uważała za aktora i dziedzica tych funduszow ak ruchomych jako i nieruchomych, po zrzeczeniu się jednak wszelkich do takowych spadkow pretensyi; cofam to ogłoszenie, uznając go za niebyte, i ogłaszam że takowy krok uprzednio przezemnie zrobiony nie nadwagęła bynajmniej tych praw, jakie W. O Bryen de Lacy ma do majątku leżącego ruchomego i summownego po zeszłym generale de Lacy pozostałego. Datum w Grodzień dnia 6 julii, 1820 roku. U tego oświadczenia podpis czyniącego ony oraz świadectwa pieczętarzy przy wycisnionych trzech na lakku czerwonym herbowych pieczęciach jednej aktora a dwóch pieczętarzy temi wyrażają się słowy. Jerzy Lacy Chorąży woysk rossyjskich (LS.) Czo siey dokument dietytelno rukoju Hospodyna Jehora de Lassi podpisano, w tom swi-dietelstwuju spryłożeniem herba mojeho pieczati, polkownik i kawaler Karl Petrow Syn Szyc i (LS.) Uystnie i oczewistą proszony od W. Jerzego Lacy Chorążego woysk rossyjskich do niniejszego dokumentu na rzecz W. Kapitana Obryen Lacygo służącego, w srzedzinie wyrażonego, że ten dokument własnoręcznie przez W. Jerzego Lacy podpisany jako świadek podług prawa podpisuję się. Michał Obniski dziedzic folwarku Jurowcow. (LS.) Takowe oświadczenie po podaniu onego do akt jest w zięgi Ziem. Ptu grodzieńskiego przyjęte i wpisane, z których i niniejszy wipis stronie rekwirujący w dniu 25 mca julii 1820 roku pod pieczęcią urzędową jest wydan.

Correxi Mikołaj Wierciński Regent Z. Ptu G.

Wyjeżdżają za granicę.

2. Do królestwa Pruskiego i Saxonii wileński mieszczanin Judel Hercykowicz Barow, z Eliaszem Abelowiczem Solowieczykiem i Mejerem Johelowiczem Szyfrauzem na miesiąc 10.

3. Do królestwa pruskiego i Saxonii Wileński mieszczanin starozakonny Hirsz Jonaszewicz Holowczynów, z Berkiem Leybowiczem Waszbor-dem na miesiąc 10.